

Sygnatura akt IV Ka 620/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Agnieszka Połyniak (spr.)
Sędziowie :	SO Sylwana Wirth SO Mariusz Górski
Protokolant :	Magdalena Telesz

przy udziale Władysławy Kunickiej - Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013 roku

sprawy P. P.

oskarżonego z art. 278 § 1, art.13 § 1 kk w zw. art. 278 § 1 kk i art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 14 maja 2013 roku, sygnatura akt II K 26/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację oskarżonego za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. 516, 60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 620/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 maja 2013r. Sąd Rejonowy w Kłodzku, w sprawie o sygn. akt II K 26/13, uznał P. P.za winnego tego, że w dniu 23 września 2012r. w miejscowości L., województwa (...)działając czynem ciągłym w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, zabrał w celu przywłaszczenia pięć koryt kamiennych o wartości 2500 zł na szkodę A. H.oraz usiłował dokonać kradzieży czterech koryt kamiennych wartości 2000 zł na szkodę A. H., jednak zamierzonego czynu nie osiągnął, gdyż został spłoszony przez opiekuna budynku, tj. czynu z art. 278§1 k.k. i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 278§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 278§1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem uznał Sąd Rejonowy w Kłodzku P. P. za winnego popełnienia czynu z art. 58 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegającego na tym, że w bliżej nieustalony dniu w lipcu lub sierpniu 2012r. w S.woj. (...)wbrew przepisom ustawy udzielił J. G.i M. W.środku odurzającego w postaci amfetaminy i wymierzył mu za to karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 §1 k.k. połączył oskarżonemu tak wymierzone kary jednostkowe i wymierzył karę łączną roku pozbawienia wolności, zaliczając na poczet tej kary okres zatrzymania od dnia 24.09.2012r. do 25.09.2012r. (art. 63§1 k.k.).

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodził się P. P., który – choć wskazał, że „zaskarża wyrok w części orzeczenia o karze i domaga się znacznie złagodzenia kary pozbawienia wolności i orzeczenia jej z warunkowym zawieszeniem wykonania” – zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, którego dopuścić się miał sąd orzekający, ponieważ nie uwzględnił tego, że nie zażył z kolegami amfetaminy, lecz „jakiś proszek”, co wskazali J. G.i M. W..

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna w stopniu oczywistym.

Zarówno M. W., jak i J. G.nader szczegółowo przedstawili okoliczności popełnienia zarówno przestępstwa kradzieży i usiłowania kradzieży kamiennych koryt na szkodę A. H.. To wówczas M. W.przyznał nadto, że „na początku znajomości z P. P.u niego w domu zażywaliśmy amfetaminę, którą częstował ich P.” (k. 100). Tę okoliczność potwierdził także J. G.(k. 106). Znamienne przy tym, że sam oskarżony potwierdził to, że „częstował” kolegów właśnie amfetaminą, tj. „wciągnęli dwie kreski” (k. 112).

Gdy uwzględni się te nader jednoznaczne i spontaniczne relacje, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że późniejsze próby podważenia własnych słów, poprzez twierdzenie, iż był to jakiś proszek, nie może być poczytane inaczej aniżeli jako nielogiczne i niewiarygodne.

Trudno bowiem uwierzyć, że jeden mężczyzna „częstuje” dwóch swoich kolegów niezidentyfikowaną substancją, którą cała trójka zgodnie „zażywa”, wdychając dwie kreski nosem.

Z tego też względu w pełni zasadnie odmówił sąd meriti wiarygodności tym zmieniony i wręcz irracjonalnym wersjom przedstawionym w toku postępowania sądowego przez oskarżonego i J. G..

Z tych też względów ustalenia sądu, że P. P.udzielił amfetaminy dwóm swoim kolegom jest oczywiście słuszne, bo stanowi jedynie logiczny wniosek, który można było wyprowadzić na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, ocenionego zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k.

Podobnie z resztą jak ma to miejsce w przypadku uznania, że oskarżony jest sprawcą czynu z art. 278 §1k.k. i art. 13§1 k.k. w zw. z art. 278§1 k.k. w zw. z art. 12k.k., choć obaj „koledzy” usiłowali wykazać, że nie miał on świadomości, że kradną kamienne koryta należące do A. H.. To przecież sam oskarżony on wynalazł osobę chętną do kupna owych koryt, wykuwanych z pomieszczeń, z których uprzednio już zabrali np. nowe okna.

Z tych też względów uznanie sprawstwa i winy oskarżonego, to wynik prawidłowo dokonanych ustaleń będących konsekwencją wnikliwej i wszechstronnej oceny całego materiału dowodowego.

Gdy uwzględni się okoliczności związane z popełnieniem obu przypisanych oskarżonemu przestępstw, uprzednią karalność oskarżonego oraz jego postawę, z której jednoznacznie można wyprowadzić wniosek, że nader łatwo przychodzi mu naruszanie zasad porządku prawnego, to żadna z wymierzonych kar nie może być uznana za rażąco surową w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Jeśli przy tym weźmie się pod uwagę zasady określone w art. 86§1 k.k., które określają granice kary łącznej, to wniosek o obniżenie kary za czyn z art. 58 ust. 1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i na tej podstawie „znacznie złagodzenia kary pozbawienia wolności i orzeczenia jej z warunkowym zawieszeniem wykonania” nie może mieć miejsca.

Karę łączną wymierza bowiem sąd **w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy** (art. 86§1 k.k.). Skoro zatem najwyższą karą jest kara roku pozbawienia wolności i karę łączną w tym właśnie wymiarze orzekł wobec oskarżonego sąd a quo, o żadnym złagodzeniu kary mowy być nie może.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko sądu orzekającego (k.279), iż postawa oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste nie dają żadnych podstaw do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej na przyszłość. Skoro uprzednio orzekane kary pozbawienia wolności, a które były wykonywane, nie skłoniły oskarżonego do zmiany zachowania, nie zapobiegły powrotowi do przestępstwa (w czerwcu 2012r. został warunkowo przedterminowo zwolniony z odbycia reszty kary łącznej roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności), to istotnie świadczy o to tym, że jest on sprawcą zdemoralizowanym. Brak jest zatem przesłanek by zastosować wobec niego dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Z tych też względów, zaskarżony wyrok jako stanowiący sprawiedliwą i wyważoną odpłatę utrzymany został w mocy.

Ponieważ oskarżony P. P.korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, Sąd odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kwotę należną z uwagi na brzmienia §14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).